

One powinny dzisiaj świętować

Data publikacji: 4.10.2011 9:40

4 października na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Zwierząt. Nie przypadkowo wybraną tą właśnie datę...

□
Międzynarodowy Dzień Zwierząt ustanowiony został podczas konwencji ekologicznej we Florencji w 1931 roku. U nas świętować zaczęto dopiero w 1993 roku.

W Polsce, mimo iż obchodzony już od wielu lat, 4 października został uchwalony Dniem Zwierząt dopiero we wrześniu 2006 roku. Data ta nie jest przypadkową, bowiem właśnie wtedy przypada Dzień Świętego Franciszka z Asyżu opiekuna zwierząt.

- Taki dzień jak dzisiejszy powinien skłaniać nas do zadumy nad zwierzętami - mówi Joanna Darczewska z Cieszyna - Psy, koty, świnki, morskie, króliki... i wiele, wiele innych zwierząt towarzyszy nam na co dzień i czasami to one stają się naszymi najwierniejszymi przyjaciółmi. Osobom wrażliwym czasami zarzuca się, że są bardziej wyczułone na ich los, niż na los innych ludzi. Nie zgadzam się z tym. Jeżeli ktoś jest wrażliwy na cierpienie zwierząt, nie przejdzie obojętnie obok ludzkiej krzywdy...

Międzynarodowy Dzień Zwierząt w Polsce obfituje w liczne imprezy, akcje uświadamiające, zbiórki charytatywne. Tu każde działanie i każda pomoc jest na wagę złota. Wiele zwierząt czeka ciągle na bezpieczny, ciepły dom... W cieszyńskim schronisku zwierząt, które dzisiaj powinny świętować również nie brakuje...

Pirat choć jest młodym, około 3 -letnim psem, już dużo w życiu przeszedł. Ludzie znęcali się nad nim, ktoś okaleczył mu oko. Pirat boi się ludzi, jest nieufny, ale łagodny. Ciężko mu będzie znaleźć dom, bo kto pokocha takiego jednookiego, wystraszonego pieska. Gdyby trafił do dobrego domu na pewno na nowo nabrałby zaufania do ludzi, a swojego opiekuna pokochałby wierną psią miłością.

Kiri jest bardzo wystraszoną suczką, wygląda na to, że wiele już przeszła, choć ma dopiero 2 lata. W pomieszczeniu, gdzie mieszka czuje się trochę pewniej, ale po wyprowadzeniu wpada w panikę na widok smyczy, stoi smutna, trzęsąca się i wystraszona. Na pewno potrzebuje spokojnego i cierpliwego opiekuna.

Mars to większy, długowłose pies trochę w typie owczarka niemieckiego. Jest młody, ma około 2 lata i zachowuje się jeszcze czasami jak duży szczeniak. Ma dużo energii, jest wesoły, towarzyski i łagodny. Na pewno będzie się czuł dobrze w domu, gdzie będzie miał zapewnioną odpowiednią dawkę ruchu.

Kontakt w sprawie adopcji:

Fundacja dla Zwierząt i Środowiska „Lepszy Świat”, 43-400 Cieszyn, ul. Limanowskiego 8/3

tel. 782 71 77 71 , e-mail: dea2@op.pl